



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



R. VII:2009

Nr 14 (206)

Data odczytu: 15.4.2009

Data wydania: 2.9.2009

775. spotkanie

mgr Marek Szajerka

Rekonstrukcja podstawy wieży Klimek w 2007 r.

Od autora słowo wstępne

Z uwagi na zgon w lipcu 2008 r. prowadzącego badania archeologiczne ś. p. dr. Antoniego Pawłowskiego, zawarte w prezentacji uwagi i spostrzeżenia są wypracowane na bazie własnych badań autora, głównie w oparciu o kwerendę archiwalną oraz osobiście wykonaną dokumentację fotograficzną ruin Klimka oraz wykopów archeologicznych w sezonach 2006 -2008.

Założenia prelekcji, poruszone kwestie:

- W 2007 r. na zlecenie U M przeprowadzono rekonstrukcję podstawy wieży Klimek, w sensie prawnym jej naprawę, gdyż wieży nie wykreślono w Krajowym Rejestrze Zabytków Nieruchomych, wpisanej w 1936 r. Czy ta naprawa była rzetelna pod względem zgodności z oryginałem?
- Co uratowano a co zniszczono? W pewnym stopniu ma na to odpowiedzieć ta prelekcja.

Punktem wyjścia do remontu podstawy wieży Klimek była dokumentacja fotograficzna z rozbiórki kopca oraz jedyny rysunek techniczny wieży, wykonany przez C. Steinbrechta w 1888 r. UM w Grudziądzu, przystępując do naprawy podstawy wieży, mając na to rok czasu, nie przygotował stosownego rysunku technicznego. Miała obowiązywać zasada odtworzenia stanu z 1945 r.

Po odgruzowaniu podstawy Klimka w 2006 r. ukazał się fragment wieży, około 3 m wysokości, mierząc od strony południowej wg stanu z 1945 r. Natomiast od strony północnej natrafiono na próg wejścia do wieży z dziedzińca. Systematyczna dokumentacja fotograficzna, którą osobiście wykonywałem od kwietnia do sierpnia 2006 r., pozwalała na dokładne odtworzenie tego zachowanego fragmentu wieży.

Z rumowiska odzyskano ponad 50 m³ oryginalnej gotyckiej cegły, w tym około 6 m³ całych cegieł. Cegły te częściowo zostały wykorzystane powtórnie w 2007 r. do naprawy podstawy wieży Klimek.

W oryginale Klimek zachował się na poziomie lochu. Już w 1888 r. nie było sklepienia tego lochu. Skos cegieł do środka wieży, zachowany po odgruzowaniu w 2006 r. wskazywał, że istniała pacha sklepienia lochu, zaznaczona przez C. Steinbrechta na rysunku inwentarycyjnym wieży z 1888 r.

W 2007 r., podczas naprawy podstawy wieży, mimo posiadania wiarygodnej dokumentacji źródłowej, nie uwzględniono zaakcentowania istnienia sklepienia lochu. Wnętrze lochu jest w całości wymurowane w wątku główkowym, tak, jakby nigdy nie było tam lochu.

Na obecnym etapie remontu podstawy wieży ten ewidentny błąd konserwatorski z 2007 r. jest jeszcze do naprawienia. Wybrany przez UM wariant jest niezgodny z prawdą historyczną oraz dodatkowo droższy materiałowo.

Inwentarz starostwa grudziądzkiego z 1739 r. mówi o wejściu do wieży z dziedzińca. Mimo, że po odgruzowaniu wiadomo było dokładnie, w którym miejscu to wejście było, jednak tego nie odtworzono. Zamiast tego odkopano jeszcze bardziej fundament wieży i wykonano wejście do wieży na poziomie lochu.

Bardzo oryginalnym elementem wieży Klimek, świadczącym o jej unikalności były do 1 poł. XIX w. gzymsy, z których dolny miał grubość około 40 cm. Na dolny gzyms, interpretowany przez C. Steinbrechta jako cokół, z uwagi na to, że część wieży w sposób naturalny osiadła w gruncie, składały się następujące elementy: blok ze sztucznego kamienia, cegła i ćwierćwałek ceglany. Gzyms był pierwotnie wysunięty przed lico muru na odległość około 15 cm. Zgodnie z oryginałem grubość i kolejność warstw gzymsu zostały odtworzone od strony zachodniej, ale zrezygnowano z wysunięcia jego poza lico muru.

Podsumowanie

W przypadku naprawy podstawy wieży Klimek ze zniszczeń wojennych, obiektu wpisane w 1936 r. do Krajowego Rejestru Zabytków Nieruchomych i mimo bardzo poważnych zniszczeń w 1945 r. nigdy z niego nie wykreślonego, dokonano daleko idących zniekształceń w wyglądzie obiektu, nie mających uzasadnienia historyczno – architektonicznego, wypaczających unikalny charakter wieży Klimek w skali całego państwa krzyżackiego.

Zapewne obecnie największą wartością Klimka jest grubość jego muru, około 3 m, przy średnicy wieży około 9 m. Z tego względu osobiście nie jestem za uproszczoną odbudową wieży, powiązaną z „odchudzeniem” jej muru od środka. Kopic miał wysokość około 7 m. Od strony południowej zachowało się około 3 m wieży.

By ponownie spełniała ona walory panoramy widokowej, można pomyśleć o podniesieniu jej do wysokości około 10 m, czyli nadbudować do obecnego stanu około 6-7 m plus ceglana balustrada.



Klimek po odgruzowaniu w 2006 r. Fot. W. Orzepowski

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.